

Maria Zabłocka

Ius trium liberorum w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 29/1-2, 243-264

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA ZABŁOCKA

IUS TRIUM LIBERORUM W USTAWODAWSTWIE DYNASTII
JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ

August zastał Rzym zrujnowany stuletnimi wojnami, zdeinoralizowany, zagrożony napływem obcych elementów. Dlatego też po przywróceniu pokoju, głównym jego celem stało się wskrzeszenie dawnych obyczajów, religii i moralności, umocnienie pozycji starych rodów rzymskich, w czym upatrywał odrodzenie dawnej romanitas. W tym też celu przedsięwziął niezbędne działania.

Obroną przed napływem elementów nierzymskich było ustawodawstwo mające ograniczyć¹ ilość wyzwolanych niewolników, ponieważ ci po otrzymaniu wolności stawali się automatycznie *cives Romanorum*.

Jednocześnie dążył August do wzrostu liczby obywateli pochodzących ze starych senatorskich rodów, w których widział niezbędną siłę potrzebną do umocnienia państwa rzymskiego. Jednakże postępująca demoralizacja nie sprzyjała zawieraniu trwałych małżeństw i posiadaniu licznego potomstwa². Aby zapobiec temu, przywrócić dawne znaczenie związków małżeńskich, a ponadto zachęcić do posiadania jak najliczniejszego potomstwa doprowadził August do uchwalenia³ *lex Iulia de adulteriis* i *lex Iulia de maritandis ordinibus* w 18 r. p.n.e. oraz *lex Papia Poppaea* w 9 r. n.e.

Ustawy te, jak większość aktów pochodzących z początku pryncypatu, znane są jedynie pośrednio, z przekazów pisarzy rzym-

¹ Por. rozważania i podaną literaturę w moim artykule pt. *Polityka dynastii julijsko-klaudyjskiej wobec wyzwoleń i wyzwolenców*, Prawo Kanoniczne 27, 1984, nr 1/2, s. 223 i n.

² Por. G. Kuleczka, *Prawo rzymskie epoki pryncypatu wobec dzieci pozamatżeńskich*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 9 i n.

³ *Lex Iulia de maritandis ordinibus* i *lex Papia Poppaea* były wielokrotnie przedmiotem obszernych opracowań i doczekały się bardzo bogatej literatury. Ostatnio por. R. Astolfi, *La lex Iulia et Papia*, Padova 1970, wraz z literaturą, a także M. Humbert, *La remariage à Rome. Étude d'histoire juridique et sociale*, Milano 1972, s. 138 i n. oraz D. Nörr, *Planung in der Antike. Über die Ehegesetze des Augustus, Freiheit und Sachzwang. Beiträge zu Ehren Helmut Schelskys*, Wiesbaden 1977, s. 309 i n. a także L. Kazana, *Ustawodawstwo małżeńskie cesarza Augusta*, praca magisterska nie publikowana, Warszawa 1983, w której podkreślono obok celów demograficznych również cele militarne.

skich i greckich oraz poprzez liczne komentarze jurystów — czasami odległe nawet w czasie jak n.p. *Sententiae Paulusa* — czynione w związku z omawianiem treści tych ustaw, lub zmian, jakie później do nich wprowadzono. Na podstawie tych źródeł wiadomo⁴, iż *lex Iulia de adulteriis*⁵ nakładała sankcje karne na osoby utrzymujące związki pozamażeńskie⁶, które nie miały charakteru konkubinatu czy *contubernium*. Natomiast *lex Iulia de maritandis ordinibus* i *lex Papia Poppaea* nakładały obowiązek pozostawania w związku małżeńskim na wszystkich mężczyzn od 25 do 60 roku oraz kobiety od 20 do 50 lat. W wypadku rozwiązania takiego związku, czy to przez śmierć jednej ze stron, czy to przez rozwód, należało natychmiast zawrzeć nowy związek; jedynie kobietom pozostawiono pewien okres⁷ (*vacatio*), w czasie którego mogły powstrzymać się od powtórnego zamążpójścia.

Jednocześnie August zakazał zawierania związków małżeńskich między sanatorami i ich potomstwem a wyzwoleńcami, a także między wolnourodzonymi a kobietami o nagannej reputacji.

Obywatele rzymscy mieli nie tylko obowiązek pozostawać w związku małżeńskim, ale ponadto posiadać jak najliczniejsze potomstwo.

Osoby, które uchylały się od tych obowiązków spotykały kary, przede wszystkim natury majątkowej — były one pozbawione lub miały ograniczoną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego. Można wyróżnić⁸ kilka kategorii takich osób przewidzianych w ustawodawstwie Augusta⁹:

- a) osoby nie pozostające w ogóle w związku małżeńskim — *caelibes*, którzy nie mogli niczego dziedziczyć z testamentu¹⁰;
- b) *orbi* — małżonkowie, którzy nie mieli dzieci mogli dostać z testamentu tylko połowę tego co zostało im zapisane¹¹;
- c) *pater solitarius* — czyli mężczyzna¹², który ma co prawda dzieci z poprzedniego małżeństwa, ale obecnie nie pozostaje w

⁴ Por. rekonstrukcję omawianych ustaw B. Biondi, *Leges populi Romani* (Acta divi Augusti, I, Roma 1946, s. 103 i n.) = *Scritti giuridici*, II, Milano 1965, s. 197 i n. oraz s. 250 i n. — nr 14: *Lex Iulia de adulteriis*, nr 28: *Leges Iulia et Papia Poppaea*.

⁵ Por. M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, I², München 1971, s. 328 wraz z literaturą (cyt. RPR).

⁶ Na temat różnych rodzajów związków pozamażeńskich por. G. Kulczka, dz. cyt., s. 35 i n.

⁷ Na temat *vacatio legis Iuliae et Papiae* por. dalsze rozważania.

⁸ Por. P. Voci, *Diritto ereditario romano*, I², Milano 1967, s. 439 i n. (cyt. DER).

⁹ Domicjan pozbawił takiej *capacitas* również *feminae probrosae*. Por. P. Voci, DER I², s. 443.

¹⁰ Por. G. 2.111, 144, 286; Ep. Ulp. 17.1; 22.3.

¹¹ Por. G. 2.286 a.

¹² Na temat figury *mater solitaria* por. R. Astolfi, *Femina probrosa, concubina, mater solitaria*, SD 31, 1965, s. 57.

związku małżeńskim. Jego sytuacja była lepsza od *caelibes*, ale dokładne rozwiązania prawne nie są znane;

d) małżonkowie względem siebie, jeśli nie posiadają wspólnych dzieci¹³ (lub nie spełniają innych szczegółowo wyznaczonych wymogów) mogą otrzymać tylko 1/10 majątku po współmałżonku.

Przysporzenia z testamentu, których nie nabywały wymienione osoby przechodziły na mających dzieci wymienionych w testamentach¹⁴, a jeśli takich osób nie było — na skarb państwa¹⁵.

Jednocześnie August przewidywał liczne przywileje dla mających potomstwo, które w literaturze zostały nazwane *ius liberorum*¹⁶. Ponieważ w źródłach rzymskich spotyka się często wymóg posiadania trojga dzieci, dlatego też niektórzy autorzy mówią o *ius trium liberorum*¹⁷. Niektórzy¹⁸ z romanistów mówiąc o *ius liberorum* podkreślają jedynie możliwość pozbycia się przez kobietę tutora, pomijając inne aspekty tego przywileju. Dlatego też należy rozpatrzyć wszystkie przywileje uzyskiwane na skutek posiadania potomstwa, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które dotyczą prawa cywilnego, by zobaczyć, która nazwa *ius liberorum* czy *ius trium liberorum* jest właściwsza.

¹³ Por. Ep. Ulp. 15; 16

¹⁴ Wyraźnie powołane są tu osoby *qui in eo testamento liberos habent* G. 2.206, 286 a; Ep. Ulp. 18.1; 25.17.

¹⁵ Tac. Ann. 3.28 ... *velut parens omnium populus vacantia teneret*.

¹⁶ Por. A. Steinwenter, RE X, 1919, szp. 1280 i n. s.v. *ius liberorum*; V. Arangio-Ruiz, *La legislazione*, Augustus, Studi in occasione del bimillenario augusteo, Roma 1938, s. 119 (= Scritti di diritto romano, III, Camerino 1977, s. 267); B. Biondi, *La legislazione di Augusto* (Conferenze augustee nel bimillenario della nascita, Milano 1939, s. 141 i n. (= Scritti giuridici, II, Milano 1965, s. 133 i n.); tenze, *Successione testamentaria, donazioni*², Milano 1955, s. 139; A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953, s. 530 s.v. *ius liberorum*; J. E. Spruit, *De lex Iulia et Papia Poppaea*, Deventer 1969, s. 28; G. Longo, NNDI, IX, 1965, s. 811, s.v. „*Lex Iulia de maritandis ordinibus*” e „*Lex Papia Poppaea*”; J. Iglesias, *Derecho romano*⁶, Barcelona 1972, s. 556; A. Del Castillo, *La emancipacion de la mujer romane en el siglo I D.C.*, Granada 1976, s. 36 i n.; D. Nörr, dz. cyt., s. 312 i n. Na temat *ius liberorum* w inskrypcjach por. B. Kübler, *Über das Ius liberorum der Frauen und die Vormundschaft der Mutter (Ein Beitrag zur Geschichte der Rezeption des römischen Rechts in Ägypten)*, ZSS (Rom. Abt.) 30, 1909, s. 154 i n.

¹⁷ Por. P. Jörs, *Die Ehegesetze des Augustus*, Marburg 1893, s. 42 uw. 3 i 4 (praca tego autora, *Über die Verhältnis der Lex Iulia de mar. ord. zur Lex Papia Poppaea*, Bonn 1882, s. 33 i n., 54 i n. jest mi niedostępna); H. Siber, *Die Ehegesetzgebung des Augustus. Inhalt, Ziel und Auswirkung*, Deutsche Rechtswissenschaft 4, 1939, s. 159; M. Lauria, *Matrimonio — dote in diritto romano*, Napoli 1952, s. 24; M. Humbert, dz. cyt., s. 142 i n.; R. Astolfi, dz. cyt., s. 174 i n.; P. Csillag, *The Augustan Laws of family Relations*, Budapest 1976, s. 124 i n.; M. Kaser, RPR, I², s. 320.

Na korzyść żonatych i mających dzieci przewidział August *privilegia in honoribus*.

Gell. 2.15.4—6:

4. Sicuti kapite VII. legis Iuliae priori*ex consulibus fasces sumendi potestas fit, non qui pluris annos natus est, sed qui pluris liberos quam collega aut in sua potestate habet aut bello amisit. 5. Sed si par utrique numerus liberorum est, maritus aut qui in numero maritorum est praefertur; 6. si vero ambo et mariti et patres totidem liberorum sunt, tum ille pristinus honos instauratur et qui maior natu est prior fasces sumit.

Z dwóch konsulów ubiegających się o otrzymanie *fasces* pierwszeństwo miał nie ten, który był starszy, lecz ten, kto więcej dzieci miał pod swą *patria potestas*. Na równi z dziećmi znajdującymi się pod jego władzą były liczone dzieci utracone na wojnie¹⁹. Jeśli mieli oni równą ilość dzieci, pierwszeństwo miał żonaty. Dopiero wtedy, gdy obaj byli żonaci i mieli równą ilość dzieci *fasces* brał pierwszy ten, kto był starszy.

*Tac. Ann. 2.51.1:

...contra plerique nitebantur, ut numerus liberorum in candidatis praepolleret, quod lex iubebat...

Mający dzieci byli preferowani przy ubieganiu się o urzędy²⁰, gubernatorami w prowincjach byli wybierani tylko ci, którzy szczyłi się potomstwem²¹, nawet dla żonatych plebejuszy wyznaczył August oddzielne rzędy w teatrze²².

D. 4.4.2 (Ulpianus 1. nono decimo ad legem Iuliam et Papiam):

Nec per liberos suos rem suam maturius a curatoribus recipiat. quod enim legibus cavetur, ut singuli anni per singulos liberos remittantur, ad honores pertinere divus Severus ait, non ad rem suam recipiendam.

Z tekstu Ulpiana wiadomo, iż od czasów Sewerów przy ubieganiu się o urzędy za każde dziecko doliczano rok.

Posiadanie co najmniej jednego dziecka przywracało małżonkom pełną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego²³, ponadto na rzecz mających dzieci przypadały *caduca* — części spadku, których zgodnie z ustawodawstwem Augusta nie mogły dziedziczyć pozbawione tej możliwości poprzednio wymienione osoby.

¹⁸ F. Schulz, *Classical Roman Law*², Oxford 1954, s. 180 i n.

¹⁹ D. 27.1.18; Vat. Frag. 197; 199.

²⁰ Por. też Plin. Ep. 7.16: *ille me in tribunatu liberorum iure praecessit*.

²¹ Por. Dio Cass. 53.13.2.

²² Por. Svet. Aug. 44.

²³ Pełną *capacitas* we wzajemnym dziedziczeniu odyskiwali małżonkowie jeśli ich wspólne jedyne dziecko pozostało przy życiu. Co do innych możliwości por. Ulp. 16.1 a.

G. 2.286 a:

Item orbi, qui per legem Papiam [ob id quod liberos non habebant] dimidias partes hereditatum legatorumque perdunt, olim solida fideicommissa videbantur capere posse. Sed postea senatusconsulto Pegasiano proinde fideicommissa quoque ac legata hereditatesque capere posse prohibiti sunt; eaque translata sunt ad eos, qui (in eo) testamento liberos habent, aut si nullus liberus habeat, ad populum, sicut iuris est in legatis et in hereditatibus, quae eadem aut simili ex cau (sa caduca fiunt.)

G. 2.206:

...post legem vero Papiam deficientis portio caduca fit et ad eos pertinet, qui in eo testamento liberos habent.

Latyni żeniący się z obywatelkami rzymskimi bądź Latynkami, którzy doczekali się jednorocznego syna *anniculus*²⁴ mogli ubiegać się o przyznanie im obywatelstwa rzymskiego.

G. 1.29:

Statim enim ex lege Aelia Sentia minores triginta annorum manumissi et Latini facti si uxores duxerint vel cives Romanas vel Latinas coloniarias vel eiusdem condicionis cuius et ipsi essent, idque testati fuerint adhibitis non minus quam septem testibus civibus Romanis puberibus, et filium procreaverint, cum is filius anniculus esse coeperit, datur eis potestas per eam legem adire praetorem vel in provinciis praesidem provinciae, et adprobare se ex lege Aelia Sentia uxorem duxisse et ex ea filium anniculum habere; et si is apud quem causa probata est, id ita esse pronuntiaverit, tunc et ipse Latinus et uxor eius, si et ipsa (eiusdem condicionis sit, et filius, si et ipse) eiusdem condicionis sit, cives Romani esse iubentur.

Początkowo możność tę mieli tylko Latyni, którzy otrzymali taki status, ponieważ nie spełniali wymogów przewidzianych przez *lex Aelia Sentia* (przy wyzwoleniu nie mieli ukończonych trzydziestu lat). Za czasów Wespazjana²⁵ wydano *SC Pegasianum*²⁶, które rozszerzyło powyższą możliwość na wszystkich Latynów.

²⁴ Por. też D. 50.16.134 (Paulus l. secundo ad legem Iuliam et Papiam): „Anniculus” non statim ut natus est, sed trecentesimo sexagesimo quinto die dicitur, incipiente plane, non exacto die, quia annum civiliter non ad momenta temporum, sed ad dies numeramus.

²⁵ Czy Pegasus, jeden z wnioskodawców *SC (Pegaso et Pustione consulibus factum est)* był słynnym jurystą por. M. Kaser, *Römische Rechtsgeschichte*, Göttingen 1950, s. 168; L. Wenger, *Die Quellen des römischen Rechts*, Wien 1953, s. 500; W. Kunkel, *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*², Graz-Wien-Köln 1967, s. 133 i n.

²⁶ Na temat tego *SC* por. E. Volterra, *NNDI XVI*, 1969, s.v. *Senatus consulta*, nr 127.

G. 1.31:

Hoc tamen ius adipiscendae civitatis Romanae etiamsi soli minores triginta annorum manumissi et Latini facti ex lege Aelia Sentia habuerunt, tamen postea senatusconsulto, quod Pegaso et Pusione consulibus factum est, etiam maioribus triginta annorum manumissis Latinis factis concessum est. Wyzwolenca posiadającego co najmniej dwoje dzieci²⁷ zwalniał pretor z obowiązku świadczenia *opera, dona, munera* na rzecz patrona²⁸.

D. 38.1.37 pr. (Paulus I. secundo ad legem Iuliam et Papiam):

Qui libertinus duos pluresve a se genitos natasve in sua potestate habebit praeter eum, qui artem ludicram fecerit quive operas suas ut cum bestiis pugnaret locaverit: ne quis eorum operas doni muneris aliudve quicquam libertatis causa patrono patronae liberisve eorum, de quibus iuraverit vel promiserit obligatusve erit, dare facere praestare debeto.

C. 6.3.7.1 (Imp. Alexander A. Minicio):

Qui autem duos filios in potestate vel diversis temporibus habuit, lege Iulia de maritandis ordinibus obligatione operarum liberatur. (a. 224).

Szczególne przywileje w zakresie prawa cywilnego dawało jednak posiadanie trojga dzieci.

Ius trium liberorum dotyczyło zarówno kobiet jak i mężczyzn²⁹.

Ep. Ulp. 16.1 a:

Libera inter eos (scil. virum et uxorem) testamenti factio est... si tres post nominum diem amiserint.

Martialis 2. 91:

...Quod fortuna vetat fieri, permitte videri,
Natorum genitor credar ut esse trium.

Wolnourodzeni powinni posiadać co najmniej troje dzieci, podczas gdy wyzwolenica musi urodzić aż czworo dzieci³⁰.

G. 1.194:

Tutela autem liberantur ingenuae quidem trium (liberorum iure, libertinae vero quattuor, si in patroni) liberorumve eius legitima tutela sint; nam ceterae quae alterius generis tutores habent [velut Atilianos aut fiduciarios,] trium liberorum iure tutela liberantur.

W stosunku do wyzwolenca wydaje się, iż wystarczało posia-

²⁷ Lub jedno pięcioletnie, co wynika z dalszego komentarza Paulusa.

²⁸ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 222.

²⁹ Por. też Martialis 2.92; Juvenalis 9.87—90.

³⁰ Por. też Gnomon § 28; Paul. Sent. 4.9.1, 7; Ep. Ulp. 26.8; 29.3. Jednakże należy zauważyć, iż G. 1.194 różnicuje ilość urodzonych dzieci w zależności od rodzajów opieki z jakiej wyzwolenica chce się uwolnić.

danie trojga dzieci, by już uzyskać specjalne stanowisko w zakresie prawa spadkowego.

G. 3.42:

...si tres relinquat, repellitur patronus.

Nie miała znaczenia płeć dziecka³¹.

D. 50.16.148 (Gaius l. octavo ad legem Iuliam et Papiam):

Non est sine liberis, cui vel unus filius unave filia est:...

Natomiast problem, czy dzieci były zrodzone jako trojaczki, czy też pochodziły z różnych porodów wydaje się być sporny w jursprudencji.

D. 50.16.137 (Paulus l. secundo ad legem Iuliam et Papiam):

'Ter enixa' videtur etiam quae trigeminos pepererit.

Paul. Sent. 4.9.2:

Quae semel uno partu tres filios edidit, ius liberorum non consequitur: non enim ter peperisse, sed semel partum fuisse videtur: nisi forte per intervalla pariat.

Jak widać Paulus uważa, iż *ius trium liberorum* nabywała kobieta, która urodziła trojaczki, zaś według Paul. Sent. decydujące znaczenie ma nie ilość dzieci a porodów. Podobne rozbieżności między jurystami dotyczą tego, jak traktować urodzenie *portentosum*, *monstrosum* lub *debilem*.

D. 50.16.135 (Ulpianus l. quarto ad legem Iuliam et Papiam):

Quaeret aliquis, si portentosum vel monstrosum vel debilem mulier ediderit vel qualem visu vel vagitu novum, non humanae figurae, sed alterius, magis animalis quam hominis, partum, an, quia enixa est, prodesse ei debeat? et magis est, ut haec quoque parentibus prosint: nec enim est quod eis imputetur, quae qualiter potuerunt, statutis obtemperaverunt, neque id quod fataliter accessit, matri damnum iniungere debet.

Paul. Sent. 4.9.3:

Mulier si monstrosum aliquid aut prodigiosum enixa sit, nihil proficit: non sunt enim liberi, qui contra formam humani generis converso more procreantur.

Na podstawie przekazu Ulpiana wydaje się, że — prawdopodobnie wraz z rozwojem humanizacji prawa — zaczęto uważać, iż urodzenie *monstrum* wywierało takie same skutki prawne jak zrodzenie normalnego dziecka³².

Urodzone dziecko musiało żyć w chwili narodzin, natomiast nie było konieczne by żyło w chwili otrzymania przez matkę (albo ojca) przywileju.

³¹ Por. też Ep. Ulp. 16.1 a; Juvenalis 9.82.

³² Por. G. Impallomeni, *In tema di vitalità e forma umana come requisiti essenziali alla personalità*, IURA 22, 1971, s. 109 i n.

Paul. Sent. 4.9.9:

Ius liberorum mater habet, quae tres filios aut habet aut habuit... habuit quae amisit.

Wiadomo jednak, że nie mogło ono umrzeć natychmiast po urodzeniu, lecz musiało przeżyć określoną ilość dni.

Ep. Ulp. 16.1 a:

... si... tres post nominum diem amiserint.

Zgodnie z przekazem Ulpiana dzieci musiały przeżyć co najmniej *nominum diem*. Wyrażenie to jest jednak niepewne. W manuskrypcie *Epitome Ulpiani* w dwóch miejscach gdzie ono występuje — 15.2. i 16.1 — można odczytać odpowiednio: *autem post nono die; tres post nonum diem*³³. Girard³⁴ w odpowiednich miejscach podaje wyrażenie *post nonam diem* i *tres post nonam diem*³⁵. Wyrażenie *nominum diem* wydaje się właściwsze, gdy weźmie się pod uwagę to, co łączyło się z tym określonym dniem. Otóż w dziewiątym dniu dla chłopców (dla dziewcząt w ósmym) po urodzeniu odbywały się uroczystości religijne — *lustratio*³⁶, w czasie których nadawano dziecku imię. I właśnie chodziło chyba o to, by dziecko otrzymało imię, zostało włączone do rodziny agnacyjnej poprzez uczestniczenie w tych uroczystościach religijnych i dopiero wtedy uważano je za takie, które żyje i łącono z tym odpowiednio skutki prawne.

Ojciec mógł powołać się tylko na dzieci zrodzone w *iustum matrimonium*, które miał pod swoją *potestas*. Prawdopodobnie musiały to być dzieci zrodzone z małżeństwa dozwolonego przez *lex Iulia et Papia*, gdyż dzieci zrodzone ze związków zakazanych przez te ustawy nie wchodziły pod *patria potestas* ojca i nie mogły być tu liczone³⁷.

Paul. Sent. 4.8.4:

Sui heredes sunt hi: primo loco filius filia in potestate patris constituti: nec interest, adoptivi sint an naturales et secundum legem Iuliam Papiamve quaesiti: modo maneat in potestate.

Powyższe źródło³⁸ wyraźnie podkreśla, że dzieci muszą być *secundum legem Iuliam Papiamve quaesiti*.

W stosunku zaś do kobiety powstaje pytanie, czy będą miały znaczenie dla uzyskania przez nią przywileju *ius trium liberorum* tylko dzieci zrodzone w małżeństwie czy też urodzone ze związ-

³³ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 101 uw. 18.

³⁴ Por. P. F. Girard, *Textes de droit romain*⁵, Paris 1923, ad h.l.

³⁵ Por. Th. Mommsen, *Römisches Staatsrecht*, III 1, Leipzig 1887, s. 202 uw. 2.

³⁶ Por. K. Latte, *Römische Religionsgeschichte*, München 1960, s. 95 uw. 4.

³⁷ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 104.

³⁸ Por. też Coll. 16.3.4; Vat. Frag. 168.

ków pozamażeńskich lub zakazanych przez ustawy małżeńskie Augusta. Powyższą sugestią nasuwa unormowanie *SC Tertullianum*³⁹. Powołane *SC* pozwalało dziedziczyć matce po swych dzieciach niezależnie od tego, czy była ona agnatką swego potomstwa, czy tylko kognatką. Taką możliwość otrzymały kobiety posiadające *ius trium liberorum* (por. Ep. Ulp. 26. 8) niezależnie od tego czy ich potomstwo pochodziło z *iustum matrimonium* czy nie.

D. 38.17.2.1 (Ulpianus l. tertio decimo ad Sabinum):

Filium autem vel filiam accipere debemus, sive iuste sint procreati vel vulgo quaesiti. idque in vulgo quaesitis et Iulianus libro quinquagesimo nono digestorum scripsit.

Ponieważ *SC Tertullianum* daje możliwość dziedziczenia kobietom posiadającym *ius trium liberorum* nawet wtedy, gdy są to dzieci *vulgo quaesiti*⁴⁰ powstaje pytanie, czy już samo *ius trium liberorum* w stosunku do kobiet nie brało pod uwagę również dzieci zrodzonych poza związkiem małżeńskim. Jednocześnie należy zauważyć⁴¹, że August tworząc omawiany przywilej preferował jedynie małżeństwa zgodne z prawem i swym ustawodawstwem, co wyraźnie widać w źródłach wyżej omawianych odnoszących się do mężczyzn, a podkreślających, że mogą być brane pod uwagę tylko dzieci zrodzone *secundum legem Iuliam et Papiam*. Jest więc mało prawdopodobne, by dawał on w tym względzie rozwiązania zupełnie przeciwne w stosunku do mężczyzn niż

³⁹ Na temat *SC Tertullianum* i *Orfitianum* por. M. Meinhardt, *Die Senatusconsulta Tertullianum und Orfitianum in ihrer Bedeutung für das klassische römische Erbrecht*, Graz-Wien-Köln 1967 z cyt. tam literaturą.

⁴⁰ W tym duchu por. P. Voci, *DER* II², s. 18; R. Astolfi, *SD* 31, s. 58 oraz dz. cyt., s. 176. Co prawda M. Meinhardt, dz. cyt., s. 32 mówi, iż komentarz Ulpiana w tym względzie został przekształcony, ale nie daje przekonującego uzasadnienia. Powołuje się ona (s. 39 i n., 44 i n.) przede wszystkim na to, że w tym czasie cel wydania *SC* był niezgodny z możliwością brania pod uwagę *vulgo quaesiti* i że żaden z klasyków nie dałby takiego rozwiązania, a ponadto podkreśla, że tym bardziej *vulgo quaesiti* nie mogły być brane pod uwagę przez Augusta. Jednak nie wyjaśnia przekonująco dlaczego Ulpian w D. 38.17.2.1 powołuje się właśnie na autorytet Iuliana. Powyższe powołanie dało podstawy F. Kniepowi, *Der Rechtsgelehrte Gaius und die Ediktskommentare*, Jena 1910, s. 204, do tego, by przypuszczać, że to Iulian po raz pierwszy dopuścił możliwość dziedziczenia także po dzieciach *vulgo quaesiti*. W przytoczonej 59 księdze digestów Iulian zdaje się rozpatrywać dziedziczenie *legitimum* i *bonorum possessio unde cognati*. I tak w D. 38.16.8 pr. mówi o możliwości ubiegania się o *bonorum possessio* przez kognatów. Nie prowadzi to jednak do wniosku, że również we fragmencie D. 38.17.2.1 starał się on przeciwstawić spadkobranie po dzieciach z *iustum matrimonium*, jakie otrzymywała matka na mocy *SC Tertullianum*, spadkobranie pretorskiemu o jakie mogła ubiegać się po śmierci *vulgo quaesiti*.

⁴¹ Pcr. M. Meinhardt, dz. cyt., s. 39 i n.

kobiet. Skąd więc w ustawodawstwie Hadriana znalazło się rozwiązanie dopuszczające branie pod uwagę również dzieci *vulgo quaesiti*.

Należy zauważyć, że w Instytucjach Justyniańskich w rozdziale omawiającym *SC Tertullianum* znajduje się fragment⁴², który może nasuwać pewne przypuszczenia.

I. 3.3.1:

... Et primus quidem divus Claudius matri ad solatium liberorum amissorum legitimam eorum detulit hereditatem.

Fragment poprzedzający powyższy cytat przedstawia ustawodawstwo wcześniejsze, zgodnie z którym matka nie dziedziczyła po swych dzieciach, chyba że była ich agnatką, lub jeśli skorzystała z dziedziczenia pretorskiego jako ich kognatka w klasie trzeciej. To zbyt wąskie, niekorzystne dla kobiety uregulowanie zostało zmienione po raz pierwszy przez Klaudiusza, do czego zdaje się nawiązywać późniejsze *SC Tertullianum*. Niestety nie wiadomo nic bliższego na temat zmiany dokonanej przez Klaudiusza⁴³. Z brzmienia I. 3.3.1. można przypuszczać, że Klaudiusz po raz pierwszy dopuścił kobiety — matki do dziedziczenia ustawowego (a nie pretorskiego) po swych dzieciach. Ponieważ *SC Tertullianum* zdaje się nawiązywać do zmiany uczynionej przez Klaudiusza można postawić hipotezę, że to Klaudiusz po raz pierwszy zezwolił na branie pod uwagę w stosunku do kobiet również dzieci *vulgo quaesiti* uważając, że węzły krwi powinny mieć tu decydujące znaczenie. Powyższe wnioskowanie staje się być bardziej prawdopodobne, jeśli weźmie się pod uwagę całokształt działalności prawotwórczej tego cesarza. On to zdaje się pierwszy zrywać (lub co najmniej zmniejszać znaczenie) trwające od wieków więzi agnacyjne — np. zniesienie tuteli agnatów nad kobie-

⁴² Pierwowzoru I. 3.3.1 szuka C. Ferrini, *Sulle fonti delle Istituzioni di Giustiniano*, BIDR 13, 1901, s. 102 i n. (= Opere II, s. 380), w Instytucjach Gaiusa — w lacunie przed G. 3.34 lub w *Res cottidianae*. Stanowisko to zostało skrytykowane przez M. Meinhard, *Die Datierung des SC Tertullianum, mit einem Beitrag zur Gaiusforschung*, ZSS (Rom. Abt.) 83, 1966, s. 102 i n., która stwierdza, iż z powodu wyrażań tam użytych jak *solacium liberorum amissorum* czy *detulit hereditatem* należy wątpić w klasyczność źródła tego fragmentu. Przytacza ona (s. 109) przykłady nadania przez Klaudiusza przywilejów pewnym grupom osób o czym informuje Svet. Claud. 19 (patrz na ten temat dalsze rozważania), które, jak przyznaje, nie mają żadnego związku z prawem spadkowym, natomiast nie daje wyjaśnienia, dlaczego właśnie w tym miejscu został powołany Klaudiusz. Stwierdza jedynie, iż nie ma tu żadnego wyjaśnienia (s. 132). M. Kaser, *RPR*, I², s. 902 uw. 4 zaznacza jedynie *verläufer unter Claudius*.

⁴³ F. Kniep, *Gai Institutionum Commentarius Tertius*, Jena 1914 s. 69, przypuszcza, iż pewne informacje na ten temat znajdowały się w Instytucjach Gaiusa, gdzie przed G. 3.34 istnieje lacuna.

tami⁴⁴ — lub preferuje naturalne węzły krwi w porównaniu z tradycyjnymi rozwiązaniami prawa cywilnego — np. *SC Larganianum*⁴⁵. Dlatego wydaje się bardzo prawdopodobne, że to Klaudiusz dopuścił po raz pierwszy do dziedziczenia kobiety po swych dzieciach nawet *vulgo quaesiti*. Przyjmując to rozwiązanie należałoby podkreślić, iż przywilej *ius trium liberorum* stworzony przez Augusta nie dopuszczał możliwości powoływania się na dzieci zrodzone poza związkiem małżeńskim, zgodnym z ustawodawstwem pierwszego Princepsa, a dopiero później, od Klaudiusza, w stosunku do kobiet zaczęto wiązać skutki prawne również z dziećmi zrodzonymi poza takim związkiem.

Przywilej *ius trium liberorum* niewątpliwie miał większe znaczenie dla kobiet niż dla mężczyzn. Kobieta mająca troje dzieci (wyzwolenica czworo) przede wszystkim była wolna od opieki.

G. 1.145:

... tantum enim ex lege Iulia et Papia Poppaea iure liberorum tutela liberantur feminae...

Oznaczało to, że otrzymywała ona pełną zdolność do czynności prawnych wraz z możliwością testowania bez *auctoritas tutoris*⁴⁶.

Ponadto kobiety posiadające *ius trium liberorum* były zwolnione od obowiązku powtórnego zamążpójścia⁴⁷ jaki nakładały na nie *lex Iulia et Papia*⁴⁸, jak również, wbrew *lex Voconia*⁴⁹, były zrównane w prawie spadkowym z mężczyznami. Ustawa ta, uchwalona w roku 169 p.n.e., ograniczała — między innymi⁵⁰ — możliwość ustanowienia kobiety dziedzicem majątku powyżej stu tysięcy asów⁵¹.

G 2.274:

Item mulier, quae ab eo qui centum milia aeris census est per legem Voconiam heres institui non potest, tamen fideicommisso relictam sibi hereditatem capere potest.

Ograniczenie powyższe odnosiło się tylko do dziedziczenia testamentowego, jednakże jursprudencja, idąc za duchem ustawy

⁴⁴ Por. np. G. 1.157.

⁴⁵ Por. G. 3.64 oraz E. Volterra, *NNDI XVI*, 1969, s.v. *Senatus consulta*, nr 90; A. A. Schiller, *Senatus Consulta in the Principate*, *Tulane Law Review* 33, 1959, s. 499 i n.

⁴⁶ Por. B. Biondi, dz. cyt., s. 134; V. Arangio-Ruiz, dz. cyt., s. 119 (= Scritti, s. 267).

⁴⁷ Por. V. Arangio-Ruiz, dz. cyt., s. 119 (= Scritti, s. 267).

⁴⁸ Na temat *vacatio legis Iuliae et Papiae* por. dalsze rozważania.

⁴⁹ Na temat *lex Voconia* por. A. Steinwenter, *RE XII*, 1925, szp. 2418 i n., s.v. *Lex Voconia*; G. Longo, *NNDI IX*, 1965, s. 825, s.v. *Lex Voconia* a także P. Voci, *DER*, I², s. 123.

⁵⁰ *Lex Voconia* ograniczyła też legaty i *donatio mortis causa*. Por. G. 2.226.

⁵¹ Por. dokładne rozważania na ten temat P. Voci, *DER*, I², s. 123; R. Astolfi, dz. cyt., s. 337.

ograniczyła również możliwość dziedziczenia beztestamentowego kobiet do kręgu jej najbliższych krewnych⁵².

Paul. Sent. 4.8.20:

Feminae ad hereditates legitimas ultra consanguineas successiones non admittuntur: idque iure civili Voconiana ratione videtur effectum. Ceterum lex duodecim tabularum nulla discretione sexus cognatos admittit.

Kobieta mająca *ius trium liberorum* odzyskiwała więc pełną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego⁵³.

Prawdopodobnie już od czasów Klaudiusza — na co wskazuje omawiane powyżej I. 3.3.1 — kobieta mająca *ius trium liberorum* otrzymywała możność dziedziczenia ustawowego po swych dzieciach (co później potwierdziło *SC Tertullianum*).

Ponadto *Latina ingenua* mająca troje dzieci otrzymywała obywatelstwo rzymskie.

Paul. Sent. 4.9.8:

Latina ingenua ius Quiritium consecuta si ter peperit, ad legitimam filii hereditatem admittitur: non est enim manumissa.

Ep. Ulp. 3.1:

Latini ius Quiritium consequuntur... praeterea ex senatus consulto vulgo quae sit ter enixa.

Rozbieżność między tymi tekstami dotyczy jednak rodzaju *Latinitas*. W Ep. Ulp. 3.1 mowa jest o Latynach Juniańskich, zaś Paul. Sent. 4.9.8 wyraźnie podkreśla, że chodzi o *Latinam ingenuam*, która *non est manumissa*. Jednakże wyodrębnienie w tekście Ulpiana, jakie widać w wypadku możliwości otrzymania obywatelstwa na skutek urodzenia dzieci poprzez sformułowanie *praeterea* oraz powołania się na *SC*, może świadczyć o tym, że chodzi tu o odrębny przypadek jakim byłaby *Latinitas colonialia*.

Ponadto *feminae probrosae (famosae)*⁵⁴, które od czasów Domitjana⁵⁵ pozbawione były *capacitas* w zakresie prawa spadkowego⁵⁶, mogły dziedziczyć po swych dzieciach zgodnie z *SC Tertullianum*⁵⁷.

⁵² V. Arangio-Ruiz, *Istituzioni di diritto romano*¹⁰, Napoli 1949, s. 538 oraz G. Longo, *NNDI IX*, 1965, s. 325, s.v. *Lex Voconia*.

⁵³ Por. Dio Cass. 56.10.2.

⁵⁴ Na temat pojęcia *feminae (famosae) probrosae* por. R. Astolfi, *SD 31*, s. 15 i n. oraz dz. cyt., s. 133 i n.; M. Meinhart, dz. cyt., s. 121.

⁵⁵ Por. Svet. Dom. 8.3.

⁵⁶ Por. P. Voci, *DER*, I², s. 443.

⁵⁷ Do takiego rozwiązania przychyliła się R. Astolfi, dz. cyt., s. 152 i n. podkreślając, że wszelkie ograniczenia *capacitas* na polu prawa spadkowego dotyczyły jedynie spadkobrania testamentowego, a nie beztestamentowego. Przeciwnie M. Meinhart, dz. cyt., s. 111 i n.,

D. 38.17.2)4 (Ulpianus l. tertio decimo ad Sabinum):

Si mulier sit famosa, ad legitimam hereditatem liberorum admittetur.

Podobnie jak kobietom *ius trium liberorum* przynosiło korzyści również i mężczyznom.

Ep. Ulp. 16.1 a:

Libera inter eos testamenti factio est, si ius liberorum a principe impetraverint, aut si filium filiamve communem habeant, aut quattuordecim annorum filium vel filiam duodecim amiserint, vel si duos trimos vel tres post nominum diem amiserint, ut intra annum tamen et sex menses etiam unus cuiuscumque aetatis impubes amissus solidi capiendi ius praestet. Item si post mortem viri intra decem menses uxor ex eo pepererit, solidum ex bonis eius capit.

Zgodnie z przekazem Ulpiana małżonkowie odzyskiwali względem siebie *capacitas*⁵⁸ jeśli — między innymi — mieli bądź jednego wspólnie, żyjące dziecko, bądź troje nieżyjących już, ale zmarłych po *dies nominum*. W tym wypadku zarówno ojciec jak i matka odzyskiwali możliwość dziedziczenia po współmałżonku na skutek posiadania, choćby nieżyjących, trojga dzieci.

Następnie zarówno kobieta jak i mężczyzna jeśli mieli *ius trium liberorum* (czy to na skutek posiadania dzieci, czy też poprzez nadanie im tego przywileju — o czym będzie mowa poniżej) odzyskiwali pełną *capacitas* w prawie spadkowym⁵⁹, czyli nie podlegali rygorom, jakie nakładało na nich ustawodawstwo małżeńskie Augusta, choćby byli np. w danej chwili *caelibes*. Ponadto zaś, ponieważ *ius trium liberorum* zawiera w sobie *ius patrum*, uzyskiwali oni wszystkie przywileje jakie posiadały osoby mające dzieci, a więc mieli prawo do *caduca* na równi z tymi *qui in testamento liberos habent*.

Posiadanie trojga dzieci poprawiało też pozycję wyzwolenca (a prawdopodobnie chodzi tu również o wyzwolenicę).

G. 3.42:

... Cautum est enim ea lege, ut ex bonis eius, qui sestertiorum centum milium plurisve patrimonium reliquerit, et pauciores quam tres liberos habebit, sive is testamento facto sive intestato mortuus erit, virilis pars patrono debeatur... si tres relinquat, repellitur patronus.

Gaius informuje, że po bogatym wyzwolenca na równi z jego dziećmi powinien dziedziczyć również patron. Sytuacja zmienia się jednak, gdy wyzwoleniec posiada troje dzieci. W tym wypad-

która odrzuca możliwość dziedziczenia według *SC Tertullianum* przez *feminae famosae*.

⁵⁸ Por. P. Voci, *DER*, I², s. 441 i n.; R. Astolfi, dz. cyt., s. 176.

⁵⁹ Por. P. Voci, *DER*, I², s. 443; R. Astolfi, dz. cyt., s. 176.

ku patron odsunięty jest od dziedziczenia po swym wyzwoleniu. Tak więc i w tym wypadku liczba trojga dzieci zmienia dotychczasowy porządek dziedziczenia po wyzwoleniu.

Mężczyzna posiadający co najmniej troje dzieci mógł skorzystać z *excusatio a muneribus civilibus*⁶⁰.

D. 50.5.2.1 (Ulpianus l. tertio opinionum):

Numerus liberorum aut septuaginta annorum ab honoribus aut muneribus his cohaerentibus excusationem non praestat, sed a muneribus tantum civilibus.

Jak wynika z przekazu Ulpiana jedną z okoliczności, która pozwalała na uchylenie się od obowiązków nakładanych na mężczyzn przez prawo cywilne, była liczba dzieci. Chodziło tu przede wszystkim o uchylenie się od piastowania tuteli i curateli⁶¹. Liczbę dzieci potrzebnych do możliwości uchylenia się od pełnienia tych funkcji precyzuje bliżej przekaz z Instytucji Justyniańskich.

I. 1.25 pr.:

Excusantur autem tutores vel curatores variis ex causis: plerumque autem propter liberos, sive in potestate sint sive emancipati. Si enim tres liberos quis superstites Romae habeat vel in Italia quattuor vel in provinciis quinque, a tutela vel cura possunt excusari exemplo ceterorum munerum:...

Jak widać i tu decydujące znaczenie miało posiadanie co najmniej trojga dzieci.

Z powyższych przykładów widać, że prawo cywilne w wielu wypadkach wiązało skutki prawne nie tylko z faktem posiadania dzieci w ogóle, ale z ich większą liczbą, co źródła najczęściej precyzują jako konieczność posiadania trojga dzieci. Specjalne przywileje są tu przewidziane zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn. Dlatego wydaje się, że na polu prawa cywilnego oprócz ogólnego *ius liberorum*, obowiązku posiadania potomstwa, jaki stworzyło ustawodawstwo Augusta, można wyróżnić też *ius trium liberorum* — przywilej przewidziany dla tych osób, które mogą poszczycić się posiadaniem co najmniej trojga dzieci.

Niewątpliwie ustawodawstwo małżeńskie Augusta tworząc *ius trium liberorum* miało na względzie cele prokreacyjne, przyznawało ten przywilej osobom, które faktycznie mogły się powołać na swe naturalne potomstwo.

Jak wynika z *Monumentum Ancyranum*⁶² ustawodawstwo to osiągnęło planowany cel⁶³. *Lustrum* obywateli rzymskich przeprowadzone w 28 r. p.n.e. określiło liczbę obywateli rzymskich na

⁶⁰ Por. też D. 50.5.1 pr.

⁶¹ Por. D. 27.1.2.

⁶² Por. H. Volkmann, *Res gestae Divi Augusti. Kritische Textausgabe*, Leipzig 1942, II, 8.

⁶³ Por. D. Nörr, dz. cyt., s. 315.

4 066 000, *lustrum* z 8 r. p.n.e. wykazało 4 233 000 obywateli, natomiast *lustrum* z 14 r. n.e. aż 4 937 000. Widać więc, że liczba obywateli gwałtownie wzrosła, zwłaszcza po uchwaleniu *lex Papia Poppaea*, i na przestrzeni 40 lat powiększyła się o około 1/4.

Jednakże już w samej *lex Iulia* w rozdziale VII znajduje się następujące stwierdzenie.

Gell. 2.15.4:

Sicuti kapite VII. legis Iuliae priori ex consulibus fasces sumendi potestas fit, non qui pluris annos natus est, sed qui pluris liberos quam collega aut in sua potestate habet aut bello amisit.

Z przekazu Gelliusa wynika, że przy rozpatrywaniu pierwszeństwa w otrzymaniu *fasces brano* pod uwagę nie liczbę dzieci zrodzonych, ale pozostających pod *patria potestas* kandydata⁶⁴, czyli że ustawa ta zrównywała z dziećmi zrodzonymi dzieci adoptowane⁶⁵. Co prawda mowa jest tu o pierwszeństwie w piastowaniu urzędów, a więc o *ius publicum*, co nie oznacza samo przez się, że również w *ius privatum* stosowano podobne reguły⁶⁶. Jednak za taką interpretacją przemawia doniesienie Tacyta.

Tac. Ann. 15.19.3:

... factum, ex eo senatus consultum, ne simulata adoptio in ulla parte muneris publici iuaret ac ne usurpandis quidem hereditatibus prodesset.

SC Memmianum o którym mowa⁶⁷, uchwalone pod rządami Nerona w roku 63, odnosiło się jedynie do symulowanych adopcji. Tacyt przytaczając motywy uchwalenia tegoż *SC* podaje, że w okresie zbliżania się daty wyborów na poszczególne urzędy wielu kandydatów dokonywało fikcyjnych adopcji, by tym samym polepszyć swą pozycję. Wynika z tego, iż jeśli ktoś dokonał rzeczywistej adopcji, opiekował się dzieckiem jak ojciec, to trud jego był respektowany i dziecko to pozostające pod jego *patria potestas* było liczone na równi z dziećmi naturalnymi. Z przekazu Tacyta⁶⁸ widać ponadto, iż reguła powyższa była stosowana zarówno w prawie publicznym, jak i prywatnym⁶⁹. Skoro bowiem

⁶⁴ Por. też D. 50.4.2 (Ulpianus l. vicensimo primo ad Sabinum): Quod ad honores pertinet, creditur in potestate filium habere etiam is, qui in patris potestate est.

⁶⁵ Widać tu preferencję więzi agnacyjnej nad naturalnym, rzeczywistym pokrewieństwem.

⁶⁶ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 105 uw. 29.

⁶⁷ Por. E. Volterra, *NNDI XVI*, 1969, s.v. *Senatus consulta*, nr 120.

⁶⁸ Wątpliwe jest, czy do powyższego *SC* nawiązuje Ulpian w D. 31.51.1, czy też referuje w tym źródle zupełnie nowy problem por. P. Voci, *DER*, I², s. 440 uw. 47.

⁶⁹ Do fikcyjnych aktów odnosił się już negatywnie Tyberiusz. Por. Svet. Tib. 35.2 gdzie piętnowane jest fikcyjne małżeństwo.

fikcyjna adopcja nie polepszała stanowiska kandydata na urząd, ani też nie pomagała w objęciu spadku, to znaczy, iż adopcja rzeczywista polepszała pozycję adoptującego tak w *ius publicum*, jak i *ius privatum*, w tym wypadku w prawie spadkowym⁷⁰.

Zgodnie z duchem praw Augusta przywilej ten przysługiwał osobom, które posiadały troje dzieci czy to zrodzonych, czy też adoptowanych. Jednakże już za Augusta zaczęto przyznawać (najpierw senat, potem Princeps⁷¹) *ius trium liberorum* także w osobom nie spełniającym tych wymogów. Początkowo były to wypadki wyjątkowe, dotyczące pojedynczych osób, zwłaszcza pochodzących z rodziny cesarskiej⁷². Cesarz Klaudiusz po raz pierwszy nadał ten przywilej określonym grupom zawodowym.

Dio Cass. 60.24.3:

... Militibus, quia ex lege uxores habere nequibant, iura maritorum concessit...

Żołnierze pełniący służbę wojskową nie mogli zawierać związków małżeńskich⁷³, toteż jako *caelibes* powinni podlegać sankcjom ustawodawstwa małżeńskiego Augusta. By zapobiec temu Klaudiusz przyznał im przywileje⁷⁴, które w relacji Dio Cassiusa zwane są *iura maritorum*. Jednakże ze względu na formę gramatyczną (*τὰ τῶν γεγαυηκότων*) użytą przez historyka, zbieżną z formą użytą na oznaczenie *ius trium liberorum* (*τὰ τῶν γεγεννηκότων*) — part. perf. w gen. pluralis — należy zastanowić się, czy Dio Cassius nie miał na myśli właśnie przywileju *ius trium liberorum*⁷⁵. Przypuszczenie takie staje się bardziej prawdopodobnie, jeśli zwróci się uwagę, iż status osoby pozostającej w związku małżeńskim (*iura maritorum*) nie przywracał pełnej *capacitas* w prawie spadkowym, którą otrzymywali tylko posiadający dzieci. I dlatego można postawić hipotezę, iż relacja historyka odnosi się właśnie do nadania żołnierzom przez Klaudiusza *ius trium liberorum*. Nadanie tego przywileju nastąpiło zgodnie z przekazem⁷⁶ Dio

⁷⁰ W tym sensie por. A. Astolfi, dz. cyt., s. 105 i n., jednakże w konkluzji (s. 106) stwierdza on, że w tym stanie badań nie można dać jednoznacznego rozstrzygnięcia. Przeciwnie P. Voci, *DER*, I², s. 440.

⁷¹ Por. Dio Cass. 55.2.6.

⁷² Por. Dio Cass. 55.2.6 — Livia; 59.15.1 — Calig.

⁷³ Por. M. Kaser, *RPR*, I², s. 317 wraz z bogatą literaturą.

⁷⁴ Por. M. Kaser, *RPR*, I², s. 317, który mówi tylko o złagodzeniu przez Klaudiusza zakazu zawierania związków.

⁷⁵ Por. F. von Velsen, *Das edictum provinciale des Gaius*, ZSS/Rom. Abt./ 21, 1900, s. 132.

⁷⁶ U innych pisarzy brak wzmianki na temat omawianej działalności Klaudiusza. Luka w materiale mogła powstać, jak i w innych wypadkach dotyczących tego cesarza, na skutek nieprzychylnego nastawienia współczesnych do osoby Klaudiusza, którzy, jak Seneka, starali się umniejszać, czy wręcz ośmieszać działalność tego cesarza.

Cassiusa w roku 44 n.e., a więc w czasie podboju Mauretanii. Nowe przywileje miały zapewne wpłynąć na zwiększenie waleczności prowadzących działania wojenne.

O następnej grupie osób, które otrzymały *ius trium liberorum* informuje Swetoniusz.

Svet. Claud. 18.2—19:

... et naves mercaturae causa fabricantibus magna commoda constituit pro condicione cuiusque: 19. civis vacationem legis Pappiae Poppaeae, Latini ius Quiritium, feminis ius III liberorum; quae constituta hodieque servantur.

Zgodnie z przekazem Swetoniusza dla osób, które zajęłyby się budowaniem okrętów przewidział Klaudiusz następujące ulgi: jeśli byli to obywatele rzymscy uzyskiwali *vacatio* od wymogów *lex Pappia Poppaea*, jeśli *Latini* — *ius Quiritium*, kobiety zaś — *ius quattuor liberorum*. Źródło wspomina wprawdzie o czworgu dzieci, której to liczby wymagało prawo w stosunku do wyzwolenic, ale z pewnością przywilej przyznany przez Klaudiusza dotyczył też wolnourodzonych⁷⁷. Zapewne były to okręty służące do przewozu zboża. Przypuszczenie takie można wysnuć porównując przekaz Swetoniusza z przekazem Gaiusa⁷⁸.

G. 1.32 c:

Item edicto Claudii Latini ius Quiritium consecuntur, si navem marinam aedificaverint, quae non minus quam decem milia modiorum frumenti capiat, eaque navis vel quae in eius locum substituta sit, sex annis frumentum Romam portaverit.

Gaius wspomina wprawdzie o nadaniu *ius Quiritium* Latynom, którzy zbudowaliby statek morski przewożący nie mniej niż *decem milia modiorum frumenti* do Rzymu przez sześć lat. Swetoniusz zaś mówi jedynie o budowie okrętów, ale zważywszy na możliwość niedokładnego opisu tego edyktu przez Swetoniusza, chodzi chyba o jeden i ten sam akt prawny.

Na podstawie relacji Tacyta można zastanowić się nad datowaniem edyktu Klaudiusza.

Tac. Ann. 12.43.1:

... frugum quoque egestas et orta ex eo fames in prodigium accipiebatur. nec occulti tantum questus; sed iura reddentem Claudium circumvasere clamoribus turbidis, pulsumque in extremam fori partem vi urgebant, donec militum globo infensos perrupit.

W 51 r. n.e. występowały w Italii różne dziwne zjawiska, do których zaliczano też brak zboża prowadzący do wielkiego głodu. Powodował on wystąpienie plebsu, o czym wspomina Tacyt. W

⁷⁷ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 185.

⁷⁸ Por. też Ep. Ulp. 3.6.

czasie takich wystąpień zaatakowano nawet cesarza, który właśnie występował w roli sędziego. Otoczono go wydając burzliwe okrzyki, zepchnięto w najdalszy kąt forum i napierano nań, aż do tego stopnia, iż musiał się uciec do ochrony żołnierzy, którzy wyprowadzili go z forum. Może właśnie to zajście spowodowało, iż przestraszony cesarz, chcąc zainteresować jak największą liczbę osób dostarczaniem zboża z Afryki do Rzymu, wydał edykt nadający różne przywileje osobom zajmującym się budową okrętów służących do przewożenia zboża.

Powstaje jednak pytanie o jakie osoby chodziło w edyktie, czy o faktycznie zajmujących się budową⁷⁹ — co bliższe byłoby sformułowaniu Swetoniusza, czy o armatorów — właścicieli stoczni⁸⁰, tych co dysponowali pieniędzmi na budowę okrętów — co sugeruje Gaius, czy o *naviculares*, tych co pływają na własnych czy cudzych okrętach. Mając na względzie cel wydania edyktu można postawić hipotezę, że, by zainteresować jak najszerszy krąg osób przewożeniem zboża do Rzymu, Klaudiusz przyznał przywileje zarówno na rzecz tych co faktycznie zajmowali się budową, jak i tych co dostarczali na to pieniądze.

Wracając do głównego problemu rozważań, czyli *ius trium liberorum*, można przyjąć, biorąc pod uwagę relacje przytoczone przez Dio Cassiusa (60.24.3) i Tacyta (Ann. 12.43.1), że pierwszą grupą osób, która jako całość otrzymała ten przywilej byli żołnierze, a potem kobiety zajmujące się — czy to w sposób bezpośredni, czy też pośredni — pracami związanymi z budowaniem okrętów morskich⁸¹ służących do przewożenia zboża.

Swetoniusz w Claud. 19 donosi ponadto, iż oprócz *ius trium liberorum* i nadania obywatelstwa Latynom, dla *cives Romanorum* przyznał Klaudiusz *vacatio legis Papiae Poppaeae*.

Taką *vacatio legis* przewidywała *lex Iulia* dla wdowy, która w wypadku śmierci męża mogła nie zawierać związku małżeńskiego przez jeden rok, kobieta zaś rozwiedziona — przez sześć miesięcy. *Lex Papia* rozszerzyła ten okres do dwóch lat dla wdowy i półtora roku dla rozwódek.

Ep. Ulp. 14:

Feminis lex Iulia a morte viri anni tribuit vacationem, a divortio sex mensum, lex autem Papia a morte viri biennii, a repudio anni et sex mensum.

⁷⁹ Por. J. P. Waltzing, *Étude historique sur les corporations professionnelles chez les Romains*, II, Louvain 1896, s. 398; F. M. De Robertis, *Il diritto associativo romano. Dai collegi della repubblica alle corporazioni del basso Impero*, Bari 1938, s. 408; tenże *Storia delle corporazioni e del regime associativo nel mondo romano*, II, Bari 1971, s. 114.

⁸⁰ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 185.

⁸¹ Por. autorów cyt. w nocie 79.

Od najdawniejszych czasów wdowa, po śmierci męża, zachowywała pewien okres żałoby — *tempus lugendi*⁸² — w czasie którego nie mogła zawrzeć następnego związku małżeńskiego. Znaczenie takiego *tempus lugendi* zmieniało się w czasie⁸³; w najdawniejszym okresie⁸⁴ miało ono charakter religijny, był to obowiązek moralny⁸⁵, później przywiązywano większą wagę do skutków prawnych, jakie mógłby wywołać zbyt szybki następny związek, do *turbatio sanguinis*⁸⁶. Dlatego też i August w *lex Iulia* pozostawił pewien okres, w czasie którego kobieta mogła nie zawierać następnego związku. Okres ten nazywany jest *vacatio legis Iuliae*.

Przedłużenie czasokresu pozwalającego na nie zawieranie następnego małżeństwa w *lex Papia* spowodowane było prawdopodobnie innymi względami. Otóż w czasach Augusta, a także i potem, *univira* cieszyła się specjalnym szacunkiem⁸⁷ i dlatego też August pod naciskiem opinii przedłużył w *lex Papia* okres, w którym to kobieta nie była zmuszana do zawarcia następnego małżeństwa. Ważne jest to, iż w okresie takiej *vacatio* kobieta posiadała pełną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego.

Klaudiusz, przyznając obywatelom rzymskim zajmującym się budową okrętów *vacatio legis Papiae*, przyznał im w ten sposób pełną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego⁸⁸.

W późniejszym czasie *vacatio legis Papiae* została rozszerzona na wszystkich *naviculares*, nie tylko na obywateli rzymskich.

C. Th. 13.5.7 (Imp. Constantinus A. *naviculariis orientis*):

... *navicularii...* *vacatione legis Iuliae et Papiae potiantur*, ut *etiam nullis intervenientibus liberis et viri ex testamento uxorum solidum capiant et ad uxores integra voluntas perveniat maritorum...* (a. 334).

W powyższej konstytucji mowa jest tylko o pełnej *capacitas* przy wzajemnym dziedziczeniu po sobie małżonków, ponieważ inne sankcje dotyczące *caelibes* i *orbi* zostały już uprzednio przez Konstancyntyna zniesione⁸⁹. Tekst konstytucji dotyczy wyraźnie tylko tych, którzy zajmowali się transportem na własnych lub cu-

⁸² Por. P. Rosi, *Tempus lugendi*, Scritti in onore C. Ferrini, I, Milano 1947, s. 393 i n.

⁸³ Por. M. Humbert, dz. cyt., s. 113 i n.

⁸⁴ Por. P. Rosi, dz. cyt., s. 394 i n.

⁸⁵ Por. Th. Mayer-Maly, RE VIII A2, 1958, szp. 2099, s.v. *Vidua*; M. Kaser, RPR, I², s. 317.

⁸⁶ P. Rosi, dz. cyt., s. 400 i n.; Th. Mayer-Maly, dz. cyt., szp. 2101 i n.; P. Bonfante, *Corso di diritto romano*, II², *Diritto di famiglia*, Milano 1963, s. 268; M. Kaser, RPR, I², s. 318.

⁸⁷ Por. Th. Mayer-Maly, dz. cyt., szp. 2104; M. Humbert, dz. cyt., s. 31 i n., 160 i n.

⁸⁸ Por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 185.

⁸⁹ Por. dalsze rozważania.

dzkich okrętach, co nie oznacza, iż Klaudiusz brał pod uwagę tylko tę kategorię osób.

Wracając do edyktu Klaudiusza należy zauważyć, że w tym wypadku przepisy ustanowione przez Augusta (*ius trium liberorum, vacatio legis Iuliae et Papiae*) mające na celu względy prokreacyjne zostały przez Klaudiusza wykorzystane dla popierania określonej grupy zawodowej, a mianowicie osób dostarczających okrętów służących do przewozu zboża.

Po okresie panowania Klaudiusza początkowo otrzymanie *ius trium liberorum* było wyrazem szczególnej łaski cesarza, którą przyznawał on na czas ograniczony bądź nieograniczony.

Svet. Galba 14.3:

Civitates R. raro dedit, iura trium liberorum vix uni atque alteri ac ne is quidem nisi ad certum praefinitumque tempus. Z biegiem czasu otrzymanie tego przywileju stało się łatwiejsze⁹⁰.

Martialis 9.66:

Uxor cum tibi sit formosa, pudica, puella,
Quo tibi natorum, iura, Fabulle, trium?
Quod petis a nostro supplex dominoque deoque,
Tu dabis ipse tibi, si potes arrigere.

Znaczenie *ius trium liberorum* uległo zmniejszeniu, gdy w 320 r. n.e. Konstantyn zniósł⁹¹ *incapacitas* osób *caelibes* i *orbi*, bowiem zostały jedynie ograniczenia we wzajemnym dziedziczeniu między małżonkami.

W roku 396 cesarze Honoriusz i Arkadiusz ogłosili możliwość otrzymania *ius trium liberorum* przez każdego, kto się o to ubiega.

C.Th. 8.17.1 (Impp. Arcadius et Honorius AA. ad caesarium praefectum praetorio):

Sancimus, ut sit in petendo iure liberorum sine definitione temporis licentia supplicandi, nec inplorantium preces aetas vel tempus impediatur, sed sola miseris ad poscendum auxilium sufficiat desperatio liberorum (a. 396).

Ostatecznie formalnie *ius trium liberorum* zostało zniesione w 410 r. konstytucją cesarzy Honoriusza i Teodozjusza II.

C. Th. 8.17.2 = C. I. 8.57.2 (Impp. Honorius et Theodosius AA, Isidoro praefecto urbi):

In perpetuum hac lege decernimus inter virum et uxorem rationem cessare ex lege Papia decimarum et, quamvis non interveniant liberi, ex suis quoque eos solidum capere testamentis, nisi forte lex alia minuerit derelicta. Tantum igitur

⁹⁰ Por. też Martialis 8.31; 11.12.

⁹¹ Por. C. Th. 9.42.8.1; C. I. 8.57.1.

post haec maritus vel uxor sibi invicem derelinquant, quantum superstes amor exegerit. (a. 410).

By uniknąć wszelkich wątpliwości cesarze ci wyjaśniają, prawdopodobnie w tej samej konstytucji⁹², iż zniesienie ograniczeń *lex Papia* oznacza przyznanie wszystkim *ius trium liberorum*.

C. Th. 8.17.3 = C. I. 8.58.1 (Impp. Honorius et Theodosius AA. Isidoro praefecto urbi):

Nemo post haec a nobis ius liberorum petat, quod simul hac lege omnibus concedimus.

Reasumując, przywilej *ius trium liberorum*, stworzony przez Augusta ze względów prokreacyjnych, był w późniejszym okresie przyznawany poszczególnym osobom lub całym grupom i wykorzystywany do innych, zgodnych z aktualną polityką celów. Ostatecznie zniesienie⁹³ tego przywileju nastąpiło po uchyleniu sankcji przewidzianych przez ustawodawstwo małżeńskie Augusta.

Ius trium liberorum dans législation de la dynastie julio — claudienne

En voulant encourager les Romains à posséder plusieurs descendants Auguste prevoia les nombreux privilèges pour ceux qui avaient des enfants; Les hommes possédant des descendants avaient une position privilégiée dans le droit public (Gell. 2.15.4—6; Tac. Ann.2 .51; D. 4.2.2); les époux qui avaient au moins un enfant regagnaient la *capacitas* totale dans le droit des successions. Mais c'est seulement lorsqu'on avait trois enfants qu'on recevait des privilèges spéciaux dans le domaine du droit civil.

Ius trium liberorum concernait aussi bien les femmes que les hommes (Ep. Ulp. 16.1 a). L'homme ne pouvait se référer qu'aux enfants nés en *iustum matrimonium* (Paul. Sent. 4.8.4), tandis que la femme, depuis les temps de Claudius, pouvait se référer aussi aux enfants *volgo quaesiti* (D. 38.17.2.1 conf. avec I. 3.3.1). La femme qui possédait trois enfants était exempte de protection (G. 1.145); elle était exempte du devoir de se remarier; en dépit de *lex Voconia* elle était égalisée le droit des successions avec les hommes (G. 2.274; Paul. Sent. 4.8.20) et a obtenu, probablement depuis Claudius, selon I. 3.3.1 la possibilité d'hériter de ses enfants. La latine recevait en plus la nationalité romaine (Paul. Sent. 4.9.8; Ep. Ulp. 3.1). Les deux époux qui possédaient trois enfants, même décédés, récupéraient envers eux mêmes la pleine *capacitas* dans le droit des successions; en outre la situation d'affranchi s'améliora (G. 3.42). L'homme pouvait s'abstenir de *muneribus civilibus* (D. 50.5.2.1; I. 1.25 pr.).

La législation d'Auguste accorda ce privilège aux personnes qui pouvait se féliciter à ses descendants naturels, mais on prenait également en considération les enfants adoptés (Gell. 2.15.4; Tac. Ann. 15.19). Dans

⁹² Por. inskrypcje C. Th. 8.17.2; 8.17.3.

⁹³ Na temat istnienia instytucji *ius trium liberorum* jako szczególnego przywileju na Zachodzie cesarstwa w późniejszym okresie por. R. Astolfi, dz. cyt., s. 178 i n.

le cours du temps on commença à accorder ce privilège aux personnes particulières, mais Claudius l'accorda pour la première fois aux groupes entiers — aux soldats, en 44 de n. è. (Dio Cass. 60.24.3), en 51 aux femmes construisant des vaisseaux (Svet. Claud. 18.2—19 conf. avec G. 1.32 c et Tac. Ann. 12.43.1); Prévu par *lex Iulia et Papia vacatio* (Ep. Ulp. 14) Claudius étendit sur les hommes qui s'occupaient de la construction des vaisseaux (Svet. Claud. 19).

Ius trium liberorum fut formellement supprimé seulement en 410 (C. Th. 8.17.2 = C. I. 8.57.2).